

8101 J5

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.

(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 10. września 1921 r.

Oddział II Informacyjny

№ 1913 / II. Inf. / II / d / 1 DO

Raport
B.

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W a r s z a w i e.

Przesyła się raport Attache Wojsk. P. P. w Bukareszcie z dnia 24.
8. 1921 r. dotyczący naprężonych stosunków rumuńsko-bolszewickich.
1 załącznik:

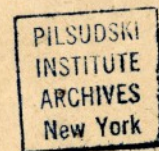
Szef Sztabu Generalnego:

SIKORSKI m. p.

Za zgodność:

Włodarski m. p.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNEGO WODZA
L. dz. 8101 J5
Wpłynęło dn. 13. IX 1921 roku
Wyszło dn. — 1921 roku
Załączników —



ATTACHE WOJSKOWY
PRZY POSELSTWIE POLSKIEM
w Bukareszcie.
L.650/1921.

Bukareszt, dnia 24.sierpnia 21

8101

O d p i s .

Do

Naczelnego Dowództwa W.P. Oddział IIa

W a r s z a w a .

Nie poruszając spraw ogólno-politycznych rumuńskich i wojskowo-organizacyjnych, stanowiących materiał dla raportów Attache Wojskowego i nie wdając się w ocenę obecnej sytuacji, uważam za swój obowiązek donieść o zaszłych tu ostatnio wypadkach. Jak już donosiłem depeszą szyfr. Nr.642/21 z dnia 23.b.m., Cziczerin wystosował do rządu rumuńskiego radio, grożące wkroczeniem wojsk sowieckich do Besarabji, celem rozbicia rzekomych oddziałów Petlury, których sztab wraz z Petlurą miałyby się znajdować w Benderach. Pomimo, iż gen. Hulaaj-Hulenko wraz z kilkunastu Ukraińcami rozwinął w ostatnich czasach dość intensywną działalność wywiadowczą i agitacyjną na Ukrainie i jako bazę swych działań obrał Bendery, nie należy jednak przypuszczać, by bolszewicy mający dobrze zorganizowaną sieć wywiadowczą w Rumunji, a szczególnie w Besarabji, mogli wierzyć, iż rzeczywiście formują się w Besarabji oddziały ukraińskie, przeznaczone dla marszu na Odesę. Wystosowując tę notę, prawdopodobnie bolszewicy mieli na celu poparcie poprzedniej noty Cziczerina nadesłanej rządowi rumuńskiemu prawie w tym samym czasie, w którym bolszewicy proszą o ustąpienie in pewnej ilości zboża dla głodującej ludności i przysłanie dla tego celu do Rumunji specjalnej komisji. Kierownikami tej komisji nie liby być Borys Aleksandrowicz Winter i Borys Semionowicz Jeniwitzki. Prawdopodobnie manewr ten wywarł na tut. rządzie odpowiednie wrażenie, gdyż odpowiedź Take Ionescu, chociaż wymijająca, jest utrzymana w tonie pojednawczym jednak, że wątpi, by misja ta mogła cokolwiek zakupić, gdyż Rumunja zobowiązała się dostarczyć znaczną ilość zboża Francji, za które pobra

ła już z góry zapłatę/ zakupione zboże nie jest jeszcze zapłacone/ wolnych zaś zapasów zboża chwilowo nie posiada. Pomimo, że tut. prasa ostro występuje przeciwko nawiązywaniu stosunków handlowych z Sowdę pją, celem ustąpienia jej pewnych ilości zboża i ostrzega rząd przed pułapką, mającą na celu połączenie akcji humanitarnej z nawiązaniem stosunków handlowych t.j. wcisnąć się do Rumunii za pomocą apelu o pomoc dla głodnych nie jest wykluczone, iż w krótkim czasie zjedzie tu pierwsza misja handlowa sowiecka. Dowiaduję się również, że zerwane pertraktacje rum-sowieckie w sprawie limanu i navigacji na Dniestrze mają być znowu wznowione około 15. września. Niezależnie od nawiązanej obecnie łączności, oddziały bolszewickie ciągle urządzą nowe napady powtarzające się prawie co noc i z coraz większą gwałtownością. Na no tę rumuńską wykazującą fałszywość informacji sowieckich i protestującą przeciwko ciągłym napadom band bolszewickich, Cziczerin odpowiedział nową notą w imieniu rządu sowieckiego, iż żałuje tego faktu/napadów/ jednocześnie obwinia rząd rumuński za konspirację przeciwko sowiekom i kategorycznie żąda wydania wziętej przez Rumunów 17. b.m. do niewoli bandy, ponownie grożąc w razie odmowy, atakiem na Besarabję/Independance Roumaine z 24. sierpnia/ Władze rumuńskie są poważnie zaniepokojone temi wypadkami i do tej pory nie są w stanie im przeciwdziałać. Jak już donosiłem depeszą Nr. 618/21 z dnia 12. b.m. Minister Wojny Gen. Rascanu objechał front besarabski i poczynił cały szereg zarządzeń i przegrupowań, które są już w toku. Przed paru dniami Gen. Rascanu powrócił z inspekcji i obecnie wyjechał do Belgradu w charakterze przedstawiciela Rumunii na pogrzebie króla Piotra. Chwilowo nie posiadam dokładnych danych co do nowej dyslokacji wojsk rum. w Besarabji, wiadomo mi tylko, że prócz przerzuconej 3-ej brygady rosziarów na północny odcinek, znajdują się obecnie w przemarszu oddziały 5. dywizji piechoty. Prawdopodobnie, prócz przegrupowania oddziałów i zgęszczenia ich na północy Besarabji, front będzie wzmocniony przez nadeszła

nie niektórych oddziałów z głębi kraju. Łącznie z obecną sytuacją ogłoszono na Bukowinie i w Kiszyniowie stan wyjątkowy/w całej Besarabji stan wyjątkowy był wprowadzony już poprzednio/Przeprowadzenie tego zarządzenia zostało polecone przez Radę Ministrów Ministrowi Wojny i Spraw Wewnętrznych. Według prywatnych informacji władze wojskowe na Bukowinie zarekwirowały samochody dla przewozu wojska. Ostatnio pojawiła się w gazetach krótka wzmianka, iż w Mołdawji zorganizowano spieszenie obóz dla uciekinierów z Besarabji. Wszystkie te zarządzenia przeprowadzone w ścisłej tajemnicy, w dostatecznej mierze charakteryzują nerwowość władz i ilustrują obecną sytuację. Drugostronnie krążą pogłoski, iż podawane w prasie informacje o ciągłych napadach nad Dniestrem są przesadzone, mówią nawet, że depesza Cziczierina o chęci wkroczenia do Besarabji i odpowiedź na nią rządu rumuńskiego wogóle są zmyślane, lub co najmniej przesadzone. Wzbudzenie niepokoju wśród ogółu miałoby rzekomo nosić charakter polityczny, a mianowicie przygotowanie przez rząd opinii publicznej do ogłoszenia ewentualnej dyktatury gen. Averescu w chwili, gdy obecny rząd miałby być wyparty przez liberałów. Wydanie opinii w tej sprawie będzie prawdopodobnie służyć treścią najbliższych raportów Attache Wojsk. po jego powrocie z urlopu.

Rum
Wbrew oczekiwaniom Szef Sztabu Generalnego gen. Christescu po powrocie z Karlsbadu do tej pory nie wyjechał do Belgradu i jest wątpliwe, by wyjazd ten miał wkrótce nastąpić. Mimo, że gen. Rascanu w najbliższych dniach powróci z Belgradu, wydaje mi się, iż rozpoczęcie naszych pertraktacyj wojskowych przed połową przyszłego miesiąca byłoby nie wskazane, wobec nieobecności ministra Take Ionescu którego niewątpliwie poparcie mogłoby okazać się konieczne, szczególnie w sprawie koncesji w porcie galackim, która spotka się niezawodnie z silną opozycją. Ponadto wydaje mi się, że ze strony rumuńskiej nie objawia się chęć przyspieszenia terminu pertraktacyj, gdyż

jak mi poufnie wiadomo, zebranie potrzebnych materiałów potrwa jeszcze pewien czas.

Bawiąca tu komisja międzysojusznicza z gen. francuskim Hennier na czele dla ustalenia granic rumuńsko-węgierskich wyjechała obecnie do Budapesztu i w najbliższych dniach rozpocznie swoje prace z siedzibą w Oradia-Mare. Przedstawicielem Węgier jest płk. Dr. Dorandy. Rumunji - ppłk. Roessel.

W. z. Wielogłowski m.p.

Za zgodność odpisu:

por.

L. Krawczyk.